

EDWARD BALAWEJDER

ur. 1942; Markowa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, współczesność, po 1989, Międzynarodowe Triennale Sztuki „Przeciw wojnie”

Międzynarodowe Triennale Sztuki „Przeciw wojnie”

Po dyrektorze Dziadoszu przejąłem Międzynarodowe Triennale Sztuki „Przeciw wojnie” Czyli organizowane co trzy lata konkursy, które ogłaszano wśród plastyków z całego świata. W tej chwili nawet nie potrafię powiedzieć dokładnie, ale w każdym razie to było trzydzieści, czterdzieści, pięćdziesiąt państw. Przy każdym kolejnym triennale ta liczba się zwiększała. Dzieła twórców miały wyrażać sprzeciw wobec wojny, wszelkim zniewoleniom, nieporozumieniom oraz waśniom oraz nawiązywać do braterstwa i pokoju. Takie były, najogólniej rzecz biorąc, założenia Międzynarodowego Triennale Sztuki.

Artyści tworzyli, opierając się na regulaminie opracowanym pod patronatem UNESCO. Zresztą to była wspólnie prowadzona akcja. Międzynarodowe jury kwalifikowało prace do wystawy, która się później odbywała. Gromadziła bardzo wielu artystów uczestniczących w konkursie. Jeśli chodzi o ilość dzieł, to szło to w tysiące. Twórców było mniej więcej pięciuset, siedmiuset, ośmiuset. Ich prace zawsze wystawiano w jednym baraku, który specjalnie do tego przygotowano. Jeśli dobrze pamiętam, w baraku numer sześćdziesiąt dwa. Dokumentację tych międzynarodowych wystaw znakomicie prowadzi dział zbiorów Państwowe Muzeum na Majdanku. To wszystko jest więc opracowane i udokumentowane. Każda kolejna edycja miała swój bardzo starannie przygotowany i wydany katalog.

To była znakomita inicjatywa pana dyrektora [Edwarda] Dziadosza. Ja ją kontynuowałem i –myślę –rozwijałem, bo przy każdym kolejnym triennale zgłaszało się więcej artystów. Żałuję, że muzeum zaprzestało prowadzenia tej inicjatywy. Ludzie, którzy interesowali się działalnością edukacyjną muzeów martyrologicznych, niekoniecznie pochwalali te wystawy. Uważali, że jednak to miejsce powinno się zajmować bardziej dokumentowaniem oraz opracowywaniem popełnianych tu zbrodni, a nie tego typu działalnością edukacyjną. Często musiałem odpierać ten zarzut. Ale muzeum nadal prowadzi działalność wystawienniczą. Wystawy w obrębie tego przestania wciąż są prowadzone, chociaż stanowią już raczej ekspozycje

imienne. Ja zresztą także organizowałem takie wystawy.

Póki byłem dyrektorem, to triennale zawsze się odbywało. Ostatnie, jeśli dobrze pamiętam, miało miejsce chyba w 2002, może 2003 roku. A może nawet w 2005 roku. Środowiska plastyczne organizowały coraz więcej różnego rodzaju konkursów i przeglądów sztuki, także światowej. Poza tym stanowiło ono dość kosztowną inicjatywę, więc coraz trudniej było zdobyć na to środki. Kłopoty także finansowe spowodowały, że mój następca już nie podjął tej działalności. Krótko mówiąc, prace nad triennale zakończyły się same przez się.

Data i miejsce nagrania	2013-01-29, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"